

1. **A wczora z wieczora**, x2
z niebieskiego dwora. x2
Przyszła nam nowina: x2
Panna rodzi Syna. x2

2. Boga prawdziwego,
nieogarnionego.
Za wyrokiem Boskim,
w Betlejem żydowskim.

3. Pastuszkowie mali
w polu wtenczas spali,
gdy Anioł z północy
światłość z nieba toczy.

4. Chwałę oznajmując,
szopę pokazując,
chwałę Boga tego,
dziś nam zrodzonego.

5. Chwałę oznajmując,
szopę pokazując,
gdzie Panna z Dzieciątkiem,
z wołem i oślątkiem.

6. I z Józefem starym,
nad Jezusem małym,
chwałę Boga tego,
dziś nadrodzonego.)

7. "Tam Panna Dzieciątko,
miłe Niemowlątko,
uwija w pieluszki,
pośpieszcie pastuszki!"

8. Natychmiast pastuszy
śpieszą z całej duszy,
weseli bez miary,
niosą z sobą dary.

9. Mądrości druhowie,
z daleka królowie,
pragną widzieć swego
Stwórcę przedwiecznego.

10. Dziś Mu pokłon dają
w ciele oglądają.
Każdy się dziwuje,
że Bóg nas miłuje.

11. I my też pośpieszmy,
Jezusa ucieszmy
ze serca darami:
modlitwa, cnotami.

12. Jezu najmilejszy,
ze wszech najwdzięczniejszy,
zmiłuj się nad nami
grzesznymi sługami.

1. **Ach ubogi żłobie**,
Cóż ja widzę w tobie?
Droższy widok niż ma niebo,
W maleńkiej osobie.

2. Zbawicielu drogi,
Jakżeś to ubogi,
Opuściłeś śliczne niebo,
Obrałeś barłogi.

3. Czyżeś nie mógł Sobie,
W największej ozdobie,
Obrać pałacu drogiego,
Nie w tym leżeć żłobie?

4. Gdy na świat przybywasz,
Grzechy z niego zmywasz,
A na zmycie tej sprośności,
Gorzkie łzy wylewasz.

5. Któż tu nie struchleje,
wszystek nie zdrętwieje
któż Cię widząc płaczącego,
łzą się nie zaleje.

6. Na twarz upadamy,
czołem uderzamy,
witając Cię w tej stajence
między bydłętami.

7. Zmiłuj się nad nami,
obmyj z grzechów łzami,
przyjmij serca te skruszone,
które Ci składamy.

1. **Ach witajże pożądana** perło droga z nieba.
Gdy świat cały upragniony Anielskiego chleba!
W ciele ludzkim Bóg jest skryty
na pokarm ludziom obfity.
Ciałem karmi, Krwią napoi,
by człowieka w chwale Swojej
między wybranymi policzył.

2. Czyliż nie dość, Boskie Dziecię
żeś na świecie z nami,
Ale jeszcze zimno cierpisz między bydłętami!
Malusieńki Jezu w żłobie, co za wielka
miłość w Tobie!
Czyliż nie są wielkie dziwy
w ciele ludzkim Bóg Prawdziwy,
Przyszedł na zbawienie człowieka?

3. O miłości niepojęta, jakżeś wielka była,
Żeś się tu z niebieskiego tronu sprowadziła,
A to do pustej szopiny,
O niesłychane nowiny,
Ach, pokorny Baraneczku,
Twój odpoczynek w żłóbeczku,
Z dalekiej podróży niebieskiej.

4. Niech Ci Jezu, będą dzięki za Twe narodzenie,
bo przez nie zacząłeś nasze sprawować zbawienie.
Miłość, która to sprawiła,
iż Cię do nas sprowadziła,
niech swą iskrą nas zapali,
abyśmy Cię miłowali
teraz i bez końca w wieczności.

Aniele, aniele niebeiski posłańcu

Przy mnie stój, przy mnie stój
W tańcu i w różańcu.
Aniele, aniele wysłanniku Boga
Czuwaj bo, czuwaj bo niebezpieczna droga.

1. Murarz wielkie domy stawia by gdzie mieszkać było
Muzyk gra na instrumencie by się lepiej żyło,
Piekarz musi zaś pracować by nie brakło chleba,
Anioł Stróż pilnuje duszy by poszła do nieba.
Aniele, aniele.....
2. Górnik węgiel wydobywa, rybak łowi ryby,
Pan czrodziej cos czruje ale tak na niby,
Żołnierz nam pilnuje granic, bo pilnować trzeba,
Anioł Stróż pilnuje duszy by poszła do nieba.
Aniele, aniele...

3. Nauczyciel uczy dzieci, aby mądre były,
Chemik mydło produkuje, by się dzieci myły,
Pan ogrodnik sieje trawę aby sobie rosła
Anioł Stróż pilnuje duszy by do nieba poszła.

1. Anioł pasterzom mówił:

Chrystus się wam narodził
w Betlejem, nie bardzo podłym
mieście.

Narodził się w ubóstwie
Pan waszego stworzenia.

2. Chcąc się dowiedzieć tego
poselstwa wesołego,
bieżeli do Betlejem skwapliwie.
Znaleźli dziecię w żłobie,
Maryję z Józefem.

3. Taki Pan chwały wielkiej,
uniżył się Wysoki,
pałacu kosztownego żadnego
nie miał zbudowanego
Pan waszego stworzenia.

4. O dziwne narodzenie,
nigdy niewysławione !
Poczęła Panna Syna w czystości,
porodziła w całości
Panieństwa swojego.

1. Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony?
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony:
Wzgardzony okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami?
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.

2. Cóż masz, niebo nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje,
Niemало cierpiało, niemало,
Żeśmy byli winni sami,
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.

5. Już się ono spełniło,
co pod figurą było:
Arona różdżka ona zielona
stała się nam kwitnąca
i owoc rodząca.

6. Słuchajcież Boga Ojca,
jako wam Go zaleca:
Ten ci jest Syn najmilszy, jedyny,
w raju wam obiecany,
Tego wy słuchajcie.

7. Bogu bądź cześć i chwała,
która byś nie ustała,
jako Ojcu, tak i Jego Synowi
i Świętemu Duchowi,
w Trójcy jedynemu.

3. W nędznej szopie urodzony,
Żłób Mu za kolebkę dano!
Cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało,
Witać Go przed bogaczami,
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.

4. Podnieś rączkę, Boże Dziecię,
Błogosław ojczyznę miłą,
W dobrych radach, dobrym bycie,
Wspieraj jej siłę swą siłą,
Dom nasz i majątność całą,
I wszystkie wioski z miastami,
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.

1. **Bracia patrzcie jeno**
jak niebo goreje
znać, że coś dziwnego
w Betlejem się dzieje.
Rzućmy budy, warty, stada,
niechaj nimi Pan Bóg włada.
A my do Betlejem, do Betlejem.

2. Patrzcie, jak tam gwiazda
światłem swoim miga!
Pewnie do uczczenia
Pana swego ściga.
Krokiem śmiałym i wesołym
śpieszmy i uderzmy czołem;
przed Panem w Betlejem

3. Wszakże powiedziałem,
że cuda ujrzymy
Dziecię, Boga świata,
w żłobie zobaczymy.
Patrzcie, jak biedne okryte,
w żłobku Panię znakomite.
W szopie przy Betlejem, przy Betlejem

1. **Cicha noc, święta noc,**
Pokój niesie ludziom wszem.
A u żłóbka Matka Święta,
Czuwa sama uśmiechnięta,
Nad Dzieciątka snem,
Nad Dzieciątka snem,

2. Cicha noc, święta noc,
Pastuszkowie od swych trzód,
Biegną wielce zadziwieni,
Za anielskim głosem pieni,
Gdzie się spełnił cud,
Gdzie się spełnił cud,

1. **Cieszmy się i pod niebiosy** wznosmy razem miłe głosy,
Bo wesola dziś nowina: Czysta Panna rodzi Syna.

Bijcie w kotły, w trąby grajcie,
a Jezusa przywitajcie, nowonarodzonego.

2. Złożyła Go na sianeczku, między bydlęty w żłóbeczku,
Aniołowie Go witają, chwałę z wysoka śpiewają:

3. Pastuszkowie na znak dany, znalazłszy Pana nad pany,
z pociechą serca witają, Bogiem Go swoim wyznają.

4. Jak prorok powiedział,
Panna zrodzi Syna.
Dla ludu całego
szczęśliwa nowina.
Nam zaś radość w tej tu chwili,
gdyśmy Pana zobaczyli
W szopie przy Betlejem, przy
Betlejem.

5. Betlejem miasteczko,
w Juda sławne będzie.
Pamiętnym się stanie,
w tym kraju i wszędzie.
Ucieszmy się więc ziomkowie,
Pana tegoż już uczniowie.
W szopie przy Betlejem, przy
Betlejem.

3. Cicha noc, święta noc,
Narodzony Boży Syn,
Pan Wielkiego Majestatu,
Niesie dziś całemu światu,
Odkupienie win,
Odkupienie win,

4. Cicha noc, święta noc,
Jakiż w tobie dzisiaj cud,
W Betlejem Dziecina święta
Wznosi w górę swe rączęta
Błogosławi lud.
Błogosławi lud.

4. Trzej Królowie ode Wschodu z darami swego narodu
do Betlejem pośpieszają, pokłon i dary Mu dają.

5. I my Go te przywitajmy i wesoło zaśpiewajmy:
witaj, śliczne Niewiniątko, zesłane z nieba Dzieciątko.

6. Tyś jest Synem Najwyższego, Tyś Panem świata całego
przez Twe święte Narodzenie odpuść grzechy, daj zbawienie.

1. Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje,
I jako słońce niebo jaśnieje?

Chrystus, Chrystus nam się narodził,
Aby nas od piekła oswobodził.

2. Dlaczego dzisiaj Boży Aniele,
Ogłaszasz ludziom wielkie wesele?

3. Dlaczego gwiazda nad podziw świeci,
I przed Królami tak szybko leci?

4. Czemuż pasterze do szopy śpieszą?
I podarunki ze sobą niosą?

1. **Dnia jednego o północy,**
gdym zasnął w wielkiej niemocy,
nie wiem, czy na jawie, czy mi się śniło,
że wedle mej budy słońce świeciło.

2. Sam się czym prędzej porwałem
i na drugich zawołałem;
na Kubę, na Maćka i na Kaźmierza,
by wstali czym prędzej mówić pacierza.

3. Nie zaraz się podzwignęli,
bo byli twardo zasnęli;
alem ich po trochu wziął za czuprynę,
by wstali, bieźeli witać Dziecinę.

4. Kaźmierz wprawdzie wszystko słyszał,
Bo na słomie w budzie dyszał,
Ale nam od strachu nie chciał powiedzieć,
Na Maćka wskazywał : „Ten musi wiedzieć!”

5. „Mój Macieju, ty nam powiesz,
Albowiem ty sam wszystko wiesz!”
„Widziałem, widziałem śliczne widzenie,
Słyszałem, słyszałem anielskie pienie,

6. Bo mi sam anioł powiedział,
Gdym na polu w budzie siedział:
„Nie bój się, nie bój się, Maćku-pastuszkule!
Jestem ja, jestem ja u Boga służką.

7. Zwiastuję wesołe lata,
Że się nam Zbawiciel świata
Narodził, narodził w Betlejem mieście,
Idźcież Go przywitać, czem prędzej bieźcie!

8. Niech weźmie Szymek fujarę,
A Maciek gołąbków parę,
A Józef będzie stał u drzwi z obuszkiem,
Bo się tam nie zmieści z swym wielkim brzuszkiem!

9. Porwawszy się, biegli drogą,
gdzie widzieli jasność srogą:
w Betlejem miasteczku, gdzie Dziecię było,
które się dla wszystkich na świat zjawiło.

10. Wbiegliśmy zaraz do szopy,
uściskaliśmy Mu stopy;
jam dobył fujary, a Kuba rogu,
graliśmy wesoło na chwałę Bogu.

1. Do szopy, hej pasterze,
Do Szopy, bo tam cud!
Syn Boży w żłobie leży,
by zbawić ludzki ród

Śpiewajcie Aniołowie,
pasterze, grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie,
nie budźcie Go ze snu.

2. Padnijmy na kolana,
to Dziecię to nasz Bóg,
Witajmy swego Pana;
wdzięczności złożmy dług.

3. O Boże niepojęty, kto
pojmie miłość Twą?
Na sianie wśród bydłety,
masz tron i służbę swą.

4. On Ojcu równy w Bóstwie
opuszcza niebo swe
A rodzi się w ubóstwie
i cierpi wszystko złe

5. Bóg, Stwórca wiecznej chwały,
Bóg godzien wszelkiej czci,
patrz, w szopie tej zbutwiałej,
jak słodko On tam śpi.

6. Jezuniu mój najśłodszy,
Tobie oddaję się.
O skarbie mój najdroższy,
racz wziąć na własność mnie.

1. Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem
wesoła nowina,
że Panna czysta, że Panna czysta
porodziła Syna.

Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, króle witają,
pasterze śpiewają, bydłeta kłękają,
cuda, cuda ogłaszają.

2. Maryja Panna, Maryja Panna
Dzieciątko piastuje,
i Józef święty, i Józef święty
Ono pielęguje.

3. Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce
Panna Syna rodzi
Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce
ludzi oswobodzi

4. I Trzej Królowie, i Trzej Królowie
od wschodu przybyli
I dary Panu, i dary Panu
kosztowne złożyli

5. Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my
przywitać Jezusa
Króla nad królmi, Króla nad królmi
uwielbić Chrystusa

6. Bądźże pochwalon, bądźże pochwalon
dziś, nasz wieczny Panie
Któryś złożony, któryś złożony
na zielonym sianie

7. Bądź pozdrowiony, bądź pozdrowiony
Boże nieskończony
Sławimy Ciebie, sławimy Ciebie,
Boże niezmierny

1. **Gdy się Chrystus rodzi,**
i na świat przychodzi.
Ciemna noc w jasności
promienistej brodzi
Aniołowie się radują,
Pod niebiosa wyśpiewują:

Gloria, gloria, gloria,
in excelsis Deo!

2. Mówią do pasterzy,
którzy trzód swych strzegli.
Aby do Betlejem,
czyż prędeż pobiegli.
Bo się narodził Zbawiciel,
Wszego świata Odkupiciel.

3. "O niebieskie Duchy,
i posłowie nieba.
Powiedzieć wyraźniej
co nam czynić trzeba:
Bo my nic nie pojmujemy,
Ledwo od strachu żyjemy".

1. **Gdy śliczna Panna** Syna kołysała,
z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:
Li li li li laj, moje Dzieciąteczko,
li li li li laj, śliczne Paniąteczko.

2. Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu
swemu,
pomóż radości wielkiej sercu memu.
Li li li li laj, wielki królewiczu,
li li li li laj, niebieski dziedzicu !

3. Sypcie się z nieba, śliczni aniołowie,
śpiewajcie Panu, niebiescy duchowie:
Li li li li laj, mój wonny kwiateczku,
li li li li laj, w ubogim żłóbeczku.

4. Cicho wietrzyku, cicho południowy.
Cicho powiewaj, niech śpi Panicz
nowy.
Li li li li laj, wielki królewiczu,
li li li li laj, niebieski dziedzicu !

4. "Idźcież do Betlejem,
gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite,
w żłobie położone:
Oddajcie Mu pokłon boski,
On osłodzi wasze troski".

5. A gdy pastuszkowie
wszystko zrozumieli
Zaraz do Betlejem
śpieszno pobieżeli
I zupełnie tak zastali
Jak anieli im zeznali.

6. A stanąwszy na miejscu
pełni zdumienia
Iż się Bóg tak zniżył
do swego stworzenia
Padli przed Nim na kolana
I uczcili swego Pana.

7. Wreszcie kiedy pokłon
Panu już oddali
Z wielką wesołością
do swych trzód wracali
Że się stali być godnymi
Boga widzieć na tej ziemi.

5. Cicho bydłątka parą swą chuchajcie,
ślicznej Dziecinie snu nie przerywajcie
Li li li li laj, wielki królewiczu,
li li li li laj, niebieski dziedzicu !

6. Nic mi nie mówisz, o Kochanie
moje,
przecież pojmuję w sercu słowa Twoje
Li li li li laj, wielki królewiczu,
li li li li laj, niebieski dziedzicu !

7. Śpijże już sobie, moja Perło droga,
niech Ci snu nie rwie żadna przykra
trwoga
Li li li li laj, wielki królewiczu,
li li li li laj, niebieski dziedzicu !

8. Przybądźcie z nieba, święci
Aniołowie,
Śpieszcie do ludzi z pokojem,
posłowie.
Li li li li laj, wielki królewiczu,
li li li li laj, niebieski dziedzicu !

1. **Hej w dzień narodzenia** Syna Jedynego
Ojca Przedwiecznego, Boga prawdziwego,
Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy,
Hej kolęda, kolęda!

2. Panna porodziła niebieskie Dzieciątko,
W żłobie położyła małe Pacholątko.
Pasterze śpiewają, na multankach grają,
Hej, kolęda, kolęda!

3. Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli,
Zaraz do Betlejem czym prędzej bieżeli,
Witając Dzieciątko, małe Pacholątko,
Hej, kolęda, kolęda!

1. **Jezus malusieńki**, leży wśród stajenki,
Płacze z zimna, nie dała Mu matusia
sukienki.

2. Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
W który dziecię uwinąwszy, siankiem Je
okryła,

3. Nie ma kolebeczki, ani poduszczeni,
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.

4. Gdy dziecina kwili, patrzy w każdej chwili,
Na dzieciątko boskie w żłóbku, oko Jej nie
myli

5. Panienska truchleje, a mówiąc lży leje:
O mój synu ! Wola Twoja, nie moja się dzieje

6. Tylko nie płacz, proszę, bo żalu nie zniosę,
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu
noszę

7. Dziecina się kwili, Matusienka lili
W nóżki zimno, żłódek twardy, stajenka się
chyli.

8. Pokłon oddawajmy, Bogiem je wyznajmy
to Dzieciątko ubożuchne ludziom
ogłaszajmy

9. Niech je wszyscy znają, serdecznie
kochają
za tak wielkie poniżenie chwałę mu oddają.

10. O najmiłszy Panie, waleczny hetmanie!
Zwyciężonyś mając rączki miłością
związane

11. Leżysz na tym sianie, Królu nieba, ziemi
jak baranek na zabicie za moje zbawienie

12. Pójdź do serca mego, Tobie otwartego
przysposób je do mieszkania i wczasu
swojego.

13. Albo mi daj swoje, wyrzuciwszy moje
tak będziesz miał godny pałac na mieszkanie
swoje

1. **Jezusa narodzonego** wszyscy witajmy,
Jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy;
oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło,
skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.
2. Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie,
że to Bóg i Człowiek prawy leży na sianie;
oddajmy wesoło...
3. Oddajmy też za kadzidło Panu nadzieję,
że Go będziemy widzieć w niebie, mówiąc to śmieie;
oddajmy wesoło...
4. Oddajmy za mirę miłość na dowód tego,
że Go nad wszystko kochamy, z serca całego;
oddajmy wesoło...
5. Przyjmij, Jezu, na kolędę te nasze dary,
przyjmij serca, dusze nasze za swe ofiary,
byśmy kiedyś w niebie, osiąść mogli Ciebie
osiąść mogli Ciebie na wieki wieków.

1. **Lulajże Jezuniu**, moja perełko,
Lulaj ulubione me Pieścidełko.
Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj!
A Ty Go, Matulu w płaczu utulaj.

2. Zamknijże znużone płaczem
powieczki,
Utulże zemdlone łkaniem usteczki.
Lulajże...

3. Lulajże, piękniuchny nasz
Aniołeczku.
Lulajże wdzięczniuchny świata
Kwiataczku.
Lulajże...

4. Lulajże, Różyczko najozdobniejsza,
Lulajże, Lilijko najprzyjemniejsza.
Lulajże...

5. Lulajże przyjemna oczom
gwiazdeczko
Lulaj najśliczniejsze świata słoneczko
Lulajże...

6. My z Tobą tam w niebie spocząć
pragniemy,
Ciebie tu na ziemi, kochać będziemy
Lulajże...

1. **Mędrzy świata**, monarchowie,
Gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedcież nam, Trzej Królowie,
Chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie, nie ma tronu,
I berła nie dźmierzy,
A prorocstwo Jego zgonu,
Już się w świecie szerzy.

2. Mędrzy świata, złość okrutna,
Dziecię prześladowa.
Wieść okropna, wieść to smutna,
Herod spiszek knuje:
Nic monarchów nie odstrasza,
Do Betlejem śpieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
Nadzieją się cieszą.

1. **Mizerna, cicha**, stajenka licha,
Pełna niebieskiej chwały.
Oto leżący, przed nami śpiący
W promieniach Jezus mały.

2. Nad Nim anieli w locie stanęli
I pochyleni klęczą
Z włosy złotymi, skrzydłami białymi,
Pod malowaną tęczę.

3. Wielkie zdziwienie:wszelkie
stworzenie
Cały świat orzeźiony;
Mądrość Mądrości, Światłość
Światłości,
Bóg - człowiek tu wcielony!

4. I oto mnodzy, ludzie ubodzy
Radzi oglądać Pana,
Pełni natchnienia, pełni zdziwienia
Upadli na kolana.

5. Długo czekali, długo wzdychali,
Aż niebo rozgorzało,
Piekło zawarte, niebo otwarte,
Słowo się Ciałem stało.

6. Hej ludzie prości Bóg z wami gości
skończony czas niewoli.
On daje siebie chwała na Niebie
i pokój ludziom dobrej woli.

3. Przed Maryją stają społem,
Niosą Panu dary.
Przed Jezusem biją czołem,
Składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi królowie,
Któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie,
Pałając z miłości?

4. Tak, jak każą nam kapłani,
Damy dar troisty:
Modły, pracę niosąc w dani,
I żar serca czysty.
To kadzidło, mirrę, złoto
Niesiem, Jezu szczerze,
Co dajemy Ci z ochotą,
Od nas przyjm w ofierze.

7. Oto Maryja, czysta lilija,
Przy niej staruszek drżący
Stoją przed nami, przed pastuszkami
Tacy uśmiechający.

8. Radość na Ziemi Pan nad
wszystkimi
roztacza blask poranny.
Przepaść zawarta, upadek czarta,
zstępuje Pan nad Pany.

9. Śpi jeszcze senne Dziecię promienne
w ciszy ubogiej strzechy
na licach niały, na ustach małych
migają się uśmiechy.

10. Jako w kościele, choć ludzi wiele,
cisza pobożna wieje
oczy się rosą, dusze się wznoszą
płyną w serca nadzieje.

11. Lulaj Dziecino, lulaj ptaszyno
nasze umiłowanie
gdy się rozbudzi, w tej rzeszy ludzi
zbawienie nam się stanie.

1. **Narodził się Jezus Chrystus**, bądźmy weseli,
chwałę Mu na wysokości nuć Anieli:
Gloria, gloria, in excelsis Deo!
Gloria, gloria, in excelsis Deo!

2. Na kolana wół i osioł przed Nim klękają,
Jego swoim Stworzycielem, Panem uznają
Gloria ...

3. Pastuszkowie przybiegają na znak im dany,
cześć oddają i witają Pana nad pany.
Gloria ...

4. Trzej Królowie przyjechali z wielkimi dary,
złoto, mirra i kadzidło, oto ofiary.
Gloria ...

5. I my także chwałę dajmy Dzieciątku temu,
jako Panu nieba, ziemi, Zbawcy naszemu.
Gloria ...

1. Nad Betlejem gwiazdka
pulchna i odświętna
już umyła w chmurkach
rączki i oczęta.
Żeby tam w żłóbeczku
malec jak okruszek
spojrzał na nią pierwszy
jak na bratnią duszę.

Ref: **No a ten aniołek najładniejszy**
biegnie sam w ubranku swym najbielszym.
Biegnie w dół, rozchmurza ciemne chmury.
Nie chce już na święta patrzeć z góry.

2. A anioły starsze
strasznie roztargnione.
Zakładają skrzydła
ot, na lewą stronę.
Patrzą na zegary.
Pada na nie trwoga.
Bardzo są spóźnione,
a daleka droga.

3. Za to wiatr Szałaput
w niebie wieść roznosi.
Że na ziemię nieba
wcale nikt nie prosił.
I choć wie, że kłamie
oczy ma niewinne.
Mówiąc, że nie grzeszne
grzechy wigilijne.

1. **O gwiazdo Betlejemska,**
zaświeć na niebie mym.
Tak szukam Cię wśród nocy,
tęsknię za światłem Twym.
Zaprowadź do stajenki,
Leży tam Boży Syn,
Bóg - Człowiek z Panny świętej,
dany na okup win.

2. O nie masz Go już w szopce,
nie masz Go w żłóbku tam?
Więc gdzie pójdziemy Chryste?
gdzie się ukryłeś nam?
Pójdziemy przed ołtarze,
Wzniecić miłości żar,
I hołd Ci niski oddać:
to jest nasz wszystek dar.

3. Ja nie wiem; o mój Panie,
któryś miał w żłobie tron,
Czy dusza moja biedna
milsza Ci jest, niż on.
Ulituj się nade mną, błagać Cię
kornie śmiem,
Gdyś stajnią nie pogardził,
nie gardź i sercem mym.

4. Czy zamieszkaś w tym sercu,
Zbawco mój i Panie,
Gdzie nędzniejsze ni w stajni
znajdziesz tam posłanie?
Ulituj się nade mną,
nad stworzeniem Twoim,
Jakoś stajnią nie wzgardził,
nie gardź sercem moim.

1. **Oj maluśki, maluśki, maluśki,** kieby rękawicka
Alboli tyz jakoby, jakoby kawalecek smycka.

Śpiewojcies i grojcies Mu,
Dzieciątku małemu. x2

2. Cy nie lepiej by tobie, by Tobie siedzieć było w niebie
Wsak Twój Tatuś kochany, kochany nie wyganiał Ciebie.

3. Tam wciornaska wygodna, wygodna, a tu bieda wsędzie,
Ta Ci teraz dokuca, dokuca, ta i potem będzie.

4. Tam Ty miałeś pościółkę, pościółkę i miętkie piernatki,
Tu na to Twej nie stanie, nie stanie ubozuchnej Matki.

5. Tam kukiołki jadałeś, jadałeś z carnuską i miodem,
Tu się tylko zasilać, zasilać musis samym głodem.

6. Tam pijałeś ceć jakie, ceć jakie słodkie małmazyje,
Tu się Twoja gębusia, gębusia łez gorskich napije.

7. Tam Ci zawse służyły, służyły prześlicne janioły,
A tu lezys sam jeden, sam jeden jako palec goły.

8. Hej, co się więc takiego, takiego Tobie, Panie stało,
Ześ się na ten kiepski świat, kiepski świat przychodzić zachciało

1. **Pasterze mili**, coście widzieli?
Widzieliście maleńkiego,
Jezusa narodzonego,
Syna Bożego, Syna Bożego.

2. Co za pałac miał, gdzie gospodą stał?
Szopa bydłu przyzwoita,
I to jeszcze źle pokryta,
Pałacem była, pałacem była.

3. Jakie łóżeczko, miał Paniąteczko?
Marmur twardy, żłób kamienny,
Na tym depozyt zbawienny,
Spoczywał łożu, spoczywał łożu.

4. Co za obicie miało to Dziecię?
Wisząc spod strzech pajęczyna,
Boga i Maryi Syna,
Obiciem była, obiciem była.

5. W jakiej odzieży Pan nieba leży?
Za purpurę, perły drogie,
ustroiła Go w ubogie,
pieluszki nędza, pieluszki nędza.

6. Czy toń spokojna, czy huczą fale,
Gdy Ty Twe dzieci w Swej opiece masz.
Wznosimy modły, dziś ku Twej chwale,
Boś Ty nam tarczą, Boże Ojczy nasz!

7. Czyli w gospodach? Czy spał w swobodach?
Na barłogu, ostrym sianie
delikatne spało Panię,
a nie w łabędziach, a nie w łabędziach.

8. Kto asystował? Kto Go pilnował?
Wół i osioł przyklękali,
parą swą Go ogrzewali,
dworzanie Jego, dworzanie Jego.

9. Jakie kapele nuciły trele?
Aniołowie Mu śpiewali,
my na dudkach przygrywali,
skoczno wesoło, skoczno wesoło.

10. Kto więc śpieszył by Dziecię cieszył?
Józef święty z Panienczką
melodyjną swą piosneczką
Dziecię cieszyli, Dziecię cieszyli.

11. Jakieście dary dali, ofiary?
Sercaśmy własne oddali,
a odchodząc poklękali,
czołem Mu bili, czołem Mu bili.

1. **Pójdźmy wszyscy do stajenki**,
do J e z u s a i Panienki!
Powitajmy maleńkiego
i Maryję, Matkę Jego.

2. Witaj, Jezu ukochany,
od Patryarchów czekany.
Od Proroków ogłoszony,
od narodów upragniony.

3. Witaj, Dziecineczko w żłobie,
wyznajemy Boga w Tobie.
Coś się narodził tej nocy,
byś nas wyrwał z czarta mocy.

4. Witaj, Jezu nam zjawiony;
witaj, dwakroć narodzony,
raz z Ojca przed wieków wiekiem,
a teraz z Matki człowiekiem.

5. Któż to słyszał takie dziwy?
Tyś człowiek i Bóg prawdziwy,
Ty łączysz w Boskiej Osobie
dwie natury różne sobie.

6. O szczęśliwi pastuszkowie,
któż radość waszą wypowie!
Czego Ojcowie żądali,
wyście pierwsi oglądali.

7. O Jezu, nasze kochanie,
czemu nad niebios mieszkanie
przekładasz nędzę, ubóstwo,
i wyniszczasz swoje Bóstwo?

8. Miłości to Twojej dzieło
z miłości początek wzięło.
Byś nas zrównał z Aniołami,
poniżasz się między nami.

9. Spraw to, Jezu, Boskie Dziecię.
niech Cię kochamy nad życie;
niech miłością odwdzięczamy
miłość, której doznawamy.

10. Święta Panno, Twa przyczyna
niech nam wyjedna u Syna,
by to Jego narodzenie
zapewniło nam zbawienie.

1. **Północ już była**, gdy się zjawiała
nad niską doliną jasna łuna,
którą zoczywszy i zobaczywszy,
krzyknął mocno Wojtek na Szymona:
Szymonie, kochany, znak to nie widziany,
że całe niebo czerwone!

Ref: Na braci zawołaj, niechaj wstawają,
Kuba i Mikołaj niech wypędzają
barany i capy, koźłeta i skopy zamknięte.

2. Na te wołania z smacznego spania
porwał się Stach z Grześkiem spadł z broga.
Maciek truchleje, od strachu mdleje,
woła: Uciekajcie, ach, na Boga!
Grześko źebro złamał, Stach na nogę chromał,
bo ją w kolanie wywinął.

Ref: Oj, oj, oj, oj, oj, oj - Pawełek wola,
uciekaj, olaboga, gore stodoła,
Pogorzały szopy i pszeniczne snopy, jagnięta!

3. Leżąc w stodole, patrząc na pole,
ujrzał Bartosz stary Anioły, które wdzięcznymi
głosami swymi okrzyknęły ziemskie padoły:
na niebie niech chwała Bogu będzie trwała,
a ludziom pokój na ziemi!

Ref: Pasterze wstawajcie, witajcie Pana,
pokłon Mu oddajcie, wzięwszy barana;
skocznie Mu zagrajcie, głosy zaśpiewajcie zgodnymi!

1. **Przybieżeli do Betlejem** pasterze,
grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.

Ref: Chwała na wysokości,
chwała na wysokości,
a pokój na ziemi.

2. Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ochetnego, o Boże!

3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
Których oni nie słyszeli, jak żywi.

4. Dziwili się napowietrznej muzyce
i myśleli, co to będzie za Dziecię?

Przyjdź do mnie mały Jezusiku,
mieszkać w dzieciennym pokoiku,
w mym małym łóżku Cię ułożę,
żebyś miał ciepło mały Boże.

1. Lalka ci miejsca ustąpiła,
Teraz się pięknie pokłoniła,
I nawet wielki groźny lew,
Z wielkim pokłonem spuścił łeb.

1. **Przylecieli aniołkowie**
jak ptaszęta z nieba
I śpiewali Dzieciąteczku
wesoło, jak trzeba.

2. Hejże, hejże, Panie Jezu,
hajże, hejże, hoc, hoc!
Śpiewaliśmy, budziliśmy
pastuszków całą noc.

3. Powiadają niesłychaną
w świecie nowinę
Panna w całości panieństwa
zrodziła Dziecinę,

4. Syna Bożego Przedwiecznego,
pasterze, wstawajcie,
do Betlejem, nie mieszkając,
witać Go biegajcie.

5. Oto mu się wół i osioł kłaniają,
Trzej królowie podarunki oddają.

6. I anieli gromadą pilnują
Panna czysta wraz z Józefem pilnują

7. Poznali Go Mesjaszem być prawym
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym

8. My go także Bogiem, Zbawcą już
znamy
I z całego serca wszystko kochamy

2. Pieska uwiąże by nie szczekał
Pajac ukłonił się z daleka
A miś na straży stanie z boku,
By nikt nie zrobił krzywdy Bogu.

3. A jeszcze lepiej mały Boże
w serduszku swoim Cie ułożę
Będiesz cieplutkie miał mieszkanie,
Przyjdź tylko do mnie mały Panie.

5. Śpiewaliśmy i Gloryja
głosząc przyjście Twoje,
pokój ludziom, kiedy odkrył
Bóg naturę swoją.

6. A dla zbawienia ludzkiego
w ciele narodzony
Stwórca świata, Dawca skarbów,
w żłobie położony.

7. Biegnijcież prędko do szopki,
pokłon mu oddajcie
i wesoło: Hejże, hejże !
przed nim wykrzykajcie.

8. Hejże, hejże, Panie Jezu,
hajże, hejże, hoc, hoc.
Niech ci będzie wieczna chwała
za tę szczęśliwą noc.

9. Którejś się dla naszego
narodził zbawienia
Hejże, hejże, weselmy się,
bo czas odkupienia

10. Naszego się już przybliżył
przez Twe narodzenie,
hejże, hejże, bądź wesołe
dziś, wszystko stworzone !

11. Wychwalając to Dzieciątko,
hejże, hejże, hoc, hoc,
wykrzykujmy, wyśpiewujmy
przed Nim całą noc.

12. Cała noc niech nasza będzie
chwały nieskończonej,
daj ją wszystkim, Boże,
w ciele utajony.

1. **Przystąpmy do szopy** uściskajmy
stopy Jezusa maleńkiego,
który swoje Bóstwo wydał na ubóstwo
dla zbawienia naszego.
Zawitaj Zbawco narodzony z Przczystej Panienci.
Gdzie berło, gdzie Twoje korony,
gdzie berło gdzie Twoje korony,
Jezu malusieńki.

2. Ten, co wszechświat dzierży,
w żłobie dzisiaj leży, ludzkiej pomocy czeka:
Jezus, Bóg wcielony w żłobie wyniszczony
dla zbawienia człowieka;
o Boże, bądźże pochwalony za Twe narodzenie!
racz zbawić ludzki ród, zgubiony,
racz zbawić ludzki ród zgubiony,
daj duszy zbawienie.

1. Tej nocy Anioł przyszedł do Józefa:
"Zbudźcie dzieciątko co tak słodko śpi
Judea dziś to niebezpieczna strefa
I policzone małych chłopców dni."

Namiestnik Herod ciągle drży w obawie
Że chociaż władzę dzierży jego dłoń
I rzymski cesarz patrzy nań łaskawie
To w rączkach dziecka może kryć się
broń.

Ref:
Uciekali, uciekali, uciekali,
Na osiołku przez pustyni żar
Jak najdalej jak najdalej jak najdalej
Ukryć Dziecię największy ich skarb.

2. Ciężko ojczyznę wspominać w pustyni
Mieliśmy jakoś zapewniony byt
Choć czasem patrol mijał drzwi świątyni
Zawsze się modlić mógł pobożny Żyd.

Lecz może trzeba szlakiem iść wygnania
Tak jak przodkowie nasi kiedyś szli
Może nie tu jest Ziemia Obiecana
Może gdzie indziej będzie rósł nasz Syn.

3. Jeszcze nie wiemy co nam przeznaczone
Lecz choć przeczucia czasem dręczą złe
Ojciec Niebieski weźmie nas w obronę
I znowu Anioł zjawi się we śnie.

Piasek przysypał szlaki do Betlejem
Zabłądzić łatwo trudny każdy krok
Tak mało mamy tylko tę nadzieję
Która rozjaśnia nam codzienny mrok.

1. **Triumfy Króla niebieskiego,**
zstąpiły z nieba wysokiego.
Pobudziły pasterzów,
dobytku swego stróżów,
śpiewaniem, śpiewaniem, śpiewaniem.

2. Chwała bądź Bogu w wysokości,
a ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel,
dusz ludzkich Odkupiciel,
na ziemi, na ziemi, na ziemi.

3. Zrodziła Maryja Dziewica,
wiecznego Boga bez rodzica.
By nas z piekła wybawił,
a w niebieskich postawił,
pałacach, pałacach, pałacach

4. Pasterze w podziwieniu stają,
tryumfu przyczynę badają.
Co się nowego dzieje,
że tak światłość jaśnieje, .
nie wiedzą, nie wiedzą, nie wiedzą.

1. **W dzień Bożego Narodzenia,**
Radość wszelkiego stworzenia
Aniołowie się radują,
Jezusowi wyśpiewują, wyśpiewują.

2. Niesłychana to nowina,
Panna porodziła Syna,
Syna Jednorodzonego,
Boga Ojca niebieskiego, niebieskiego.

3. To Anieli oznajmują,
Do Betlejem pokazują,
Gdzie narodził się Zbawiciel,
Wszego świata Odkupiciel, Odkupiciel.

4. Gdy pasterze usłyszeli,
Do stajenki pobieźeli,
Dzieciąteczku się kłaniają,
Podarunki oddawają, oddawają.

5. Chwała Bogu niechaj będzie
W niebie i na ziemi, wszędzie
Z Aniołami się radujmy,
Jezusowi wyśpiewujmy, wyśpiewujmy.

5. Że to Bóg, gdy się dowiedzieli,
swej trzody w polu odbierzeli,
Śpiesząc na powitanie
do Betlejmskiej stajnie
Dzieciątka, Dzieciątka, Dzieciątka.

6. Niebieskim światłem oświeceni
pokornie przed nim uniżeni,
Bogiem Go być prawdziwym,
sercem, afektem żywym
wyznają, wyznają, wyznają.

7. I które mieli z sobą dary
Dzieciątka dają na ofiary.
Przyjmij o Narodzony,
nas i dar przyniesiony
z ochotą, z ochotą, z ochotą.

8. A potem Maryi cześć dają
Za Matkę Boską Ją uznają
Tak nas uczą przykładem
Jak iść mamy ich śladem
Statecznie, statecznie, statecznie.

1. **W źłobie leży**, któż pobieży
Kolędować Małemu?
Jezusowi, Chrystusowi,
Dziś nam narodzonemu?
Pastuszkowie przybywajcie,
Jemu wdzięcznie przygrywajcie,
Jako Panu naszemu.

2. My zaś sami z piosneczkami
Za wami się śpieszmy,
I tak tego, maleńkiego,
Niech wszyscy zobaczymy:
Jak ubogo narodzony,
Płacze w stajni położony,
Więc go dziś ucieszmy.

3. Naprzód tedy, niechaj wszędy
Zabrmi świat w wesołości,
Że posłany nam jest dany
Emmanuel w niskości!
Jego tedy przywitajmy,
Z aniołami zaśpiewajmy
Chwała na wysokości!

4. Witaj, Panie, cóż się stanie,
Że rozkosze niebieskie
Opuściłeś a zstąpiłeś
Na te niskości ziemskie ?
Miłość moja to sprawiła,
By człowieka wywyższyła
Pod nieba emipryjskie.

5. Przecz w źłóbeczku, nie w łóźeczku,
Na sianku położony.
Precz z bydlęty, nie z panięty,
W stajni jesteś złożony.
By człek sianu przyrónany,
Grzesznik bydłęciem nazwany
Przeze Mnie był zbawiony.

6. Twoje państwo i poddaństwo
Jest świat cały, o Boże
Tyś polny kwiat, czemuż Cię świat
Przyjąć nie chce, choć może?
"Bo świat doczesne wolności
Zwykł kochać, Mnie zaś w złości
Ściele krzyżowe łoże".

7. W Ramie głosy pod niebiosy
Wzbijają się Racheli
Gdy swe syny bez przyczyny
W krwawej widzi kąpieli
"Większe Mnie dla nich kąpanie
W krwawym czeka oceanie
Skąd niebo będą mieli"

8. Trzej Królowie, monarchowie
Wschodni kraj opuszczają
Serc ofiary z trzema dary
Tobie Panu oddają
"Darami się kontentuje,
Bardziej serca ich szacuję
Za co niebo niech mają"

1. **W źłobku na sianie** leży kochanie Dziecina,
Patrzy złocista, Matka przezczysta na Syna. x2

2. Strzecha słomiana, nad źłóbkim Pana lśni zorza.
Osiołek z wołem klękają społem - straż boża. x2

3. Aniołów pienie świata zbawienie ogłasza,
Ludzi ubogich, pasterzy drogich zaprasza. x2

4. Biegną do Pana i na kolana padają
I czyste dusze w pokorze, skrusze oddają. x2

5. A gwiazda złota już wzwyż migota i płonie,
Niech wie świat cały o przewspaniałej nowinie. x2

6. Jadą Królowie, wielcy panowie, magnaty,
Blask od kamieni, szaty z czerwieni bogatej. x2

1. **Wesołą nowinę**, bracia słuchajcie,
Niebieską Dziecinę ze mną witajcie.

Jak miła ta nowina!
Mów, gdzie jest ta Dziecina?
Byśmy tam pobieźeli i ujrzeli.

2. Bogu chwałę wznoszą na wysokości,
pokój ludziom głoszą duchy światłości.

3. Panna nam powiła Boskie
Dzieciątko,
pokłonem uczciła to Niemowlątko.

4. Którego zrodziła, Bogiem uznała,
i Panną, jak była, Panną została.

5. Królowie na wschodzie już to
poznali
i w Judzkim narodzie szukać jechali.

6. Gwiazda najśliczniejsza ich
oświeciła,
do szopy w Betlejem zaprowadziła.

7. Znaleźli to Dziecię i Matkę Jego.
Tam idźcie, znajdziecie Syna Bożego!

Jak miła to nowina!
Już wiemy, gdzie Dziecina.
Wszyscy tam pobieźemy i ujrzymy.

1. **Wśród nocnej ciszy** głos się rozchodzi:
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi
Czym prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pośpieszajcie,
Przywitać Pana.

2. Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie
Z wszystkimi znaki danymi sobie.
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając zawołali Z wielkiej radości:

3. Ach, witaj Zbawco z dawna żądany,
Cztery tysiące lat wyglądany
Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy
Nam się objawił.

4. I my czekamy na Ciebie, Pana,
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc, żeś jest pod osłoną
Chleba i wina.

1. **Z Narodzenia Pana** dzień dziś wesoły.
Wyśpiewują chwałę Bogu żywioly.
Radość ludzi wszędzie słynie.
Anioł budzi przy dolinie
pasterzów, co paśli pod borem woły.

2. Wypada wśród nocy ogień z obłoku,
dumają pasterze w takim widoku.
Każdy pyta: "Co się dzieje?
Czy nie świta? Czy nie dnieje?
Skąd ta łuna bije, tak miła oku!"

3. Ale gdy anielskie głosy słyszeli,
zaraz do Betlejem prosto bieźeli
tam witali w żłobie Pana,
poklękali na kolana
i oddali dary, co z sobą wzięli.

4. Odchodzą z Betlejem pełni wesela,
że już Bóg wysłuchał próśb Izraela
gdy tej nocy to widzieli,
co prorocy widzieć chcieli,
w ciele ludzkim Boga i Zbawiciela.

5. I my z pastuszkami dziś się radujmy,
chwałę z Aniołami wraz wyśpiewujmy,
bo ten Jezus z nieba dany,
weźmie nas między niebiany,
tylko Go z całego serca miłujmy!

1. Zaprowadź mnie, prosto do Betlejem
zaprowadź mnie, gdzie Bóg narodził się
zaprowadź mnie, nie mogę spóźnić się x2

Ref: Świeć, gwiazdeczko, mała świeć
do Jezusa prowadź mnie x2

2. Narodził się, Bóg stąpił na Ziemię
Narodził się, by uratować mnie
Narodził się i nie zostawił mnie x2

Ref: Świeć, gwiazdeczko, mała świeć
do Jezusa prowadź mnie x2

3. Czekają tam, Józef i Maryja
Śpiewają nam, śpiewają gloriia
To gloriia, święta historiiia x2

Ref: Świeć, gwiazdeczko, mała świeć
do Jezusa prowadź mnie x2

4. Zaprowadź mnie, prosto do Betlejem
zaprowadź mnie, gdzie Bóg narodził się
zaprowadź mnie, nie mogę spóźnić się x2

1. **Był pastuszek bosy**, na fujarce grał
Pasał w górach owce i w szałasie spał.
Nagle aniołowie z nieba w bieli przyfrunęli
Obudzili go gdy spał, gdy spał...
Obudzili go gdy spał, gdy spał...

Ref.: Dziś do Betlejem trzeba nocą iść
Bo narodzenia czas wypełnił dni
Tam gdzie stajenka razem z bydłatkami
Leży dzieciąteczko i na sianku śpi
Świat na to czekał wiele już lat
I narodzenia dziś wita czas
Biegnij pastuszkule jasną drogą, niebo płonie
A na niebie pierwszej gwiazdy blask...
A na niebie pierwszej gwiazdy blask...

2. Był pastuszek bosy
Zimne nóżki miał.
Ale dobry anioł ciepłe butki dał
Wziął pastuszek owce
Pobiegł tak jak wiatr przed siebie
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd...
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd...

1. **Choinek blask** rozświetla noc
Na niebie pięknych gwiazd milionów
Uuu i właśnie w taką noc
ktoś otworzył drzwi ktoś na kogo
wciąż czekamy.

2. I wejdzie będzie ze mną wraz
Czym szczerze serce swe ucieszy.
Chociaż jest malusieńki
Radość wielką wniósł
Sam Jezus przyszedł do mnie dziś

3. Z Jezusem małym jestem już
i w sercu moim chowam Go
Bo On tych świąt radością i modlitwy sens,
Bez których w święta pustka jest.

1. **Chojka**, chojka, zieleni się trowka, zieleni się trowka.
Siedzą sobie pastuszkowie, jedzą kaszę z gorka.
Siedzą sobie pastuszkowie, jedzą kaszę z gorka.

2. Przyszedł ku nim anioł i tak im powiedział,
że się Jezusek narodził, coby każdy wiedział,
że się Jezusek narodził, coby każdy wiedział.

3. Łoni się go złękli, na kolana klękli,
wsieckie łyżki i ważyszki wypadły im z ręki,
wsieckie łyżki i ważyszki wypadły im z ręki.

4. Wypadły im z ręki, jak się dowiedzieli
i z darami do betlejem wszyscy pobieżeli,
i z darami do betlejem wszyscy pobieżeli.

5. Wypadły im z ręki, jak się dowiedzieli
i z darami do betlejem wszyscy pobieżeli,
i z darami do betlejem wszyscy pobieżeli.

6. Chojka, chojka, zieleni się trowka, zieleni się trowka.
Siedzą sobie pastuszkowie, jedzą kaszę z gorka.
Siedzą sobie pastuszkowie, jedzą kaszę z gorka.

Skąd to zamieszanie, Skąd taki ruch,
Dziś za oknem jest, Przecież świat... wczoraj jakby spał.

Trochę to jak bajka, czyż nie?
Nie nabierzesz się, przecież jesteś duży...

Puk, puk, chyba jednak nie mylisz się,
Chyba to nie sen, chociaż w snach, tylko gości masz...
Tyle zwykle jest ważnych spraw,
Nie ma czasu na, przecież takie bzdury...

Ding Dong Drzwi otwórz, bo...

Ktoś dzisiaj przyszedł, by w Tobie dziecko uścisnąć,
Ding Dong Drzwi otwórz, bo...
Dobrą nowinę, od drzwi do drzwi świat powtarza wciąż.

Śnieg zasypał dachy, drogi i...
Ślady naszych myśli złych,
Możesz dzieckiem być niewinnym...
Otworzyć serce...

Włóż buty, załóż czapkę i pędź,
Do sąsiada, by krzyknąć mu przez drzwi...

Ding Dong Drzwi otwórz, bo...
Ktoś dzisiaj przyszedł, by w Tobie dziecko uścisnąć,
Ding Dong Drzwi otwórz, bo...
Dobrą nowinę, od drzwi do drzwi świat powtarza,
Ding Dong Dziś do drzwi dzwoń,
Dziecko niewinne...
Niech światu życzy dziś wesółych świąt
Ding Dong
Wesołych świąt!
Wesołych świąt!
Ding Dong

Ding dong ding dong spadł już śnieg

pierwsza gwiazdka z nami jest
jest ktoś taki ktoś kto chce
właśnie dziś odwiedzić mnie
miły starszy siwy Pan
z wielkim workiem przyjdzie sam
i dostaniesz to co chcesz
dzisiaj jest magiczny dzień

1. **Dziś w stajence** mały Jezus się narodził
I pobożnie swoje małe rączki złożył
Chociaż jest maleńki błogosławi już
Wszystkim którzy zaśpiewali Mu.

Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi dziś
Niech kolęduje z nami cała ziemia
Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi dziś
Niech kolęduje z nami cały świat

2. W takt kolędy wieją wiatry szumią drzewa
Cały świat kolędę Jezusowi śpiewa
Niech kolędy nuta mocno w świecie brzmi
Maleńkiemu Jezusowi dziś.

3. "In excelsis Deo" śpiewajmy do Pana
A śpiewając "Gloria" zegnijmy kolana
Wielka radość dzisiaj ogarnęła nas
Zaśpiewajmy Bogu jeszcze raz.

Nadziei blask aż po nieba kres
Wigilii czas, płonie światłem świec.
Poprzez ciszy mgłę z dala słyhać śpiew
Dziś wszystkim z nas Bóg narodzi się.

Życzenia szept mknie ku gwiazdom wprost
O dobry sen, o spokojny los
Teraz każda myśl Jasna jest jak śnieg
Dziś wszystkim z nas Bóg narodzi się.

Nie pytaj mnie jak wypada żyć
Niewiele wiem, błędzę tak jak Ty
Wśród szaleństwa dni, jak wytchnienia cień
Dziś wszystkim z nas Bóg narodzi się.

Choć w sercu swym nosisz tylko lód
Ten jeden raz, uwierz w prawdy cud
Gdy podniesiesz wzrok, nagle pojdziesz że
Dziś wszystkim z nas Bóg narodzi się.

W stajence gdzie od pokoleń stu
Dzieciątka sen, wkoło świat bez tchu
Przez otchłanie lat, aż po czasu kres
Dziś wszystkim z nas Bóg narodzi się.

Poprzez ciszy mgłę z dala słyhać śpiew
Dziś wszystkim z nas Bóg narodzi się.

Feliz Navidad

Feliz Navidad
Feliz Navidad
Feliz Navidad
Prospero Ano y Felicidad.

Feliz Navidad
Feliz Navidad
Feliz Navidad
Prospero Ano y Felicidad.

I wanna wish you a Merry Christmas
I wanna wish you a Merry Christmas
I wanna wish you a Merry Christmas
From the bottom of my heart.

I wanna wish you a Merry Christmas
I wanna wish you a Merry Christmas
I wanna wish you a Merry Christmas
From the bottom of my heart.

1. **Gdy pierwsza gwiazda** niebo rozjaśni
Powrócę wtedy w mej wyobraźni
Do tej jedynej nocy na świecie
Co dała światłość Boże Dziecię.

2. Ludzie błędzili nie znając Boga
Ciągłe pytali gdzie Boża Droga
Światłość co wyszła z Bożej Mądrości
Drogę wskazała, drogę miłości.

3. Gdy służę ludziom w serca pokorze
Odnajdę Ciebie, Zbawco Mój Boże
I gdy po waśniach z kimś się pogodzę
Gwiazdę zobaczę na mojej drodze.

Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku

Ref.:

Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem
Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem

Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie
Huczą, buczą delikatnej osobie, osobie

Pastuszkowie z podarunkiem przybiegli, przybiegli
W koło szopę o północy obiegli, obiegli

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, te dziwy
Których oni nie słyszeli jak żywi, jak żywi

Anioł Pański kuranciki, kuranciki wycina, wycina
Stąd pociecha dla człowieka jedyna, jedyna

Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła
Stąd wesele i pociecha nam miła, nam miła

Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku

1. Ile żalu i goryczy w każdym z nas
Ile gniewu w dniu codziennym przyznaj sam
Obwiniamy się nawzajem naszym nowym obyczajem
Ile żalu i goryczy jest wśród nas.
ile złości i zawiści w słowach brzmi
ile minut niegodziwych liczą dni
obcy sobie i zgorzkaniali niby wielcy a jak mali
ile złości i zawiści w słowach brzmi.

ref. Gdzie jest nasze Betlejem
nasze polskie Betlejem
gdzie stajenka biedna i licha
gdzie kolęda święta i cicha
Gdzie jest nasze Betlejem
nasze polskie Betlejem
Gdzie tu Mesjasz ma się pojawić
gdzie Zbawienie ma nam objawić
gdzie jest nasze Betlejem sam Bóg wie.

2. Gdy w tej ziemi się narodzi wreszcie Pan
może wtedy będzie ona domem nam
domem zgody i miłości domem prawdy i radości
gdy w tej ziemi się narodzi wreszcie Pan.
Gdy dla Boga gotów będzie polski dom
Gdy w kolędzie wybaczenia zabrzmiał ton
może tutaj między nami cud się stanie nad cudami
może Bóg wybierze wtedy polski dom.

1. Jaki smak ma teraz śnieg.
Smak opłatka czy smak łez?
Tyle żalu wchłonie biel.
Tyle życzeń przyjmie biel.

Wraca ludziom ludzki głos,
Kiedy gwiazdka niebo tnie,
W sercach już truchleje moc,
Dziś nadzieja rodzi się.

2. Ci, co mają zimny wzrok,
Nienawidzą się dziś mniej,
Ci, co miłość niosą to
Po raz pierwszy widzą cel.

A zwyczajni, tak jak my,
Co w szarościach topią dzień,
Myślą - jednak warto żyć,
Dziś nadzieja rodzi się. x2

3. W każdym domu dziś Betlejem, pierwsza
gwiazdka w oczach łśni,
Darów tyle, jakby Trzej Królowie pomylili
drzwi...
Sąsiad Herod pod obrusem pełno siana ma,
Zło uchodzi przed Jezusem, znowu miłość
mieszka w nas.

4. Stał anioł pośród nas,
Kolędować z nami chce,
Dziś się zaczął liczyć czas,
Dziś nadzieja rodzi się.

Chodzę z szopką tyle lat,
Ale dzisiaj jakby lżej .
Każdy dziś otrzymał dar,
Dziś nadzieja rodzi się.

A zwyczajni, tak jak my... x2

1. **Jakaś światłość** nad Betlejem się rozchodzi.
W środku nocy przerażony świat się budzi.
Dzisiaj Chrystus tutaj właśnie się narodził
do nas przyszedł, bo ukochał wszystkich ludzi.

Ref: Teraz śpij Dziecino mała
Teraz śpij Dziecino miła.
Ziemia bogactw Ci nie dała
Bo bez Ciebie biedną była.

2. Już pasterze, prości ludzie, biegną z dala,
oddać pokłon, Tobie, Panu nad Panami.
Mówią sobie: "Jakaż łaska nas spotkała,
że Bóg przyszedł, że chce zostać razem z nami".

Ref: Teraz śpij...

3. Z Wschodnich krain przyszli jeszcze Trzej Królowie
Każdy myślał: "Coś wielkiego dziś zobaczę".
Lecz zdziwili się ci wielcy monarchowie,
że ich król jest malusieńki i że płacze.

Ref: Nie płacz już, Dziecino mała
Nie płacz już, Dziecino miła
Ziemia tym Cię zasmuciła,
że tak mocno w grzechu tkwiła.

1. **Jest taki dzień**
Bardzo ciepły, choć grudniowy.
Dzień zwykły dzień
W którym gasną wszystkie spory.

Jest taki dzień
W którym radość wita wszystkich
Dzień który już
każdy z nas zna od kołyski

Ref.: Niebo Ziemi, Niebu Ziemia
Wszyscy wszystkim ślą życzenia
Drzewa ptakom, ptaki drzewom
Tchnienie wiatru płatkom śniegu.

2. Jest taki dzień
tylko jeden raz do roku
Dzień zwykły dzień
który liczy się od zmroku

Jest taki dzień
gdy jesteśmy wszyscy razem
dzień piękny dzień
dziś nam rok go składa w darze.

Ref.: Niebo Ziemi, Niebu Ziemia
Wszyscy wszystkim ślą życzenia
A gdy wszyscy usną wreszcie
Noc igliwia zapach niesie.

1. A nadzieja znów wstąpi w nas.

Nieobecnych pojawią się cienie.
Uwierzymy kolejny raz,
W jeszcze jedno Boże Narodzenie.
I choć przygasł świąteczny gwar,
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu,
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj,
Wbrew tak zwanej ironii losu.

2. Daj nam wiarę, że to ma sens.
Że nie trzeba żałować przyjaciół.
Że gdziekolwiek są - dobrze im jest,
Bo są z nami choć w innej postaci.
I przekonaj, że tak ma być,
Że po głosach tych wciąż drży powietrze.
Że odeszli po to by żyć,
I tym razem będą żyć wiecznie

3. Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat,
Żeby zająć wśród nas puste miejsca przy stole.
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole.

4. A nadzieja znów wstąpi w nas.
Nieobecnych pojawią się cienie.
Uwierzymy kolejny raz,
W jeszcze jedno Boże Narodzenie .
I choć przygasł świąteczny gwar,
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu,
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj,
Wbrew tak zwanej ironii losu.

5. Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat,
Żeby zająć wśród nas puste miejsca przy stole.
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole.

Na święta kolęda dwóch serc,

Choć tak szybko, jak śnieg
Roztopił się sen
Dziś wiem, że to zwykły żart,
Choć byłaś naprawdę blisko

1. Od gwiazdki ciągle sam
Dziś wzrok mój znówu
w pogoni za tobą gna
Powiedz choć, czy mnie rozpoznajesz
Kusić i rzucać - to takie zwyczajne

Mmmmm...minął rok
Pamiętam, co mówiłaś
Zawsze razem, chociaż nie wierzyłaś
Teraz wiem, odurzyło mnie
To pewnie śnieg i blask, i wina smak,
i światło świec

Na święta kolęda dwóch serc,
Choć tak szybko, jak śnieg
Roztopił się sen
Dziś wiem, że to zwykły żart,
Choć byłaś naprawdę blisko

Na święta znów szansę ci dam,
Lecz pamiętaj, że to ostatni już raz
Jest ktoś, kto, jeśli nie ty
Dostanie w prezencie wszystko

2. W krąg tłum nieznanymych
Tak jak my wtedy przytulonych
Wiem, byłem twoim tłem,
Chwilą bez znaczenia,
Kimś, kto się nie liczy,
Nic nie zmienia

Powiedz, nie brakuje ci mnie?
Czy we wspomnieniu wraca mój cień?
Jak to jest, że wielka miłość trwała
jeden dzień, Tylko dzień

Na święta kolęda dwóch serc,
Choć tak szybko, jak śnieg
Roztopił się sen
Dziś wiem, że to zwykły żart,
Choć byłaś naprawdę blisko

Na święta znów szansę ci dam,
Lecz pamiętaj, że to ostatni już raz
Jest ktoś, kto, jeśli nie ty
Dostanie w prezencie wszystko

1. Osioł pewny siebie, wół zarozumiały
Bóg się nie wstydy, Bóg się nie wstydy
Nie wstydy, że jest taki mały.

Herod postraszył, stajnia uboga,
Ludzkie kłopoty, ludzkie kłopoty,
kłopoty małego Boga.

Ref.: **Kolęda płynie z wysokości,**
Kolęda płynie...
Śpiewa na całego z wysokości,
śpiewa na całego,
I uczy miłości... x 2

2. Nawet trzech mędrców
na nic się przyda
Bo Bóg tak mały, Bo Bóg tak mały
Tak mały, że go nie widać

Ref.: Kolęda płynie z wysokości...

3. Daj nam Boże wiarę
wiarę zawsze żywą
zdrowie na święta, zdrowie na święta
dla bliskich cierpliwość

Ref.: Kolęda płynie z wysokości...

Bo kiedy miasto na święta się stroi
Niejeden z nas o przyszłość się boi
Niejeden z nas w marzenia ucieka
Wierząc, że spełnienie gdzieś czeka.

A kto wie, czy za rogiem
Nie stoją Anioł z Bogiem?
I warto mieć marzenia
Doczekać ich spełnienia.

Kto wie czy za rogiem
Nie stoją Anioł z Bogiem?
Nie obserwują zdarzeń,
I nie spełniają marzeń!!!
Kto wie?
Kto wie?

Niejeden z nas czasem robi jakiś błąd
Czasem się zdarza dwa razy pod rząd.
Ufa tym, co nie warci ufania,
Kocha tych, co nie warci kochania.

Ale kto wie, czy za rogiem
Nie stoją Anioł z Bogiem?
I warto mieć marzenia
Doczekać ich spełnienia.

Kto wie czy za rogiem
Nie stoją Anioł z Bogiem?
Nie obserwują zdarzeń,
I nie spełniają marzeń!!!
Kto wie?
Kto wie?

Jeśli zrobisz ten właściwy krok
Zanim znów upłynie życia rok
To wszystko będzie tak jak trzeba
Z udziałem lub bez udziału nieba.

A kto wie, czy za rogiem
Nie stoją Anioł z Bogiem?
I warto mieć marzenia
Doczekać ich spełnienia.

Kto wie czy za rogiem
Nie stoją Anioł z Bogiem?
Nie obserwują zdarzeń,
I nie spełniają marzeń?
Kto wie?
Kto wie?

Last Christmas, I gave you my heart
But the very next day, you gave it away
This year, to save me from tears
I'll give it to someone special

Last Christmas, I gave you my heart
But the very next day, you gave it away
This year, to save me from tears
I'll give it to someone special (special)

Once bitten and twice shy
I keep my distance but you still catch my eye
Tell me baby do you recognize me?
Well it's been a year, it doesn't surprise me

I wrapped it up and sent it
With a note saying "I Love You" I meant it
Now I know what a fool I've been
But if you kissed me now I know you'd fool me again

Last Christmas, I gave you my heart
But the very next day, you gave it away
This year, to save me from tears
I'll give it to someone special (special)

Last Christmas, I gave you my heart
But the very next day, you gave it away
This year, to save me from tears
I'll give it to someone special (special)

A face on a lover with a fire in his heart
A man undercover but you tore him apart
Maybe next year,
I'll give it to someone, I'll give it to someone special
Special, someone, someone
I'll give it to someone, I'll give it to someone special

Who'll give me something in return
I'll give it to someone, hold my heart and watch it burn

I'll give it to someone, I'll give it to someone special
I thought you were here to stay
How can love be for a day?
I thought you were someone special, gave you my heart

I'll give it to someone, I'll give it to someone
Last Christmas I gave you my heart
You gave it away
I'll give it to someone, I'll give it to someone

1. Mała stajenka nic specjalnego
Jezus się rodzi dla ubogiego.
Nie mamy srebra
Nie mamy złota.
Dla wszystkich głodnych
Nowina dobra.

Narodził się w stajence
Chociaż mieszkał w niebie.
tak bardzo kocha mnie
Tak bardzo kocha ciebie.

2. Maryja panna zrodziła syna.
to dla każdego
dobra nowina.
Ciesz się ludzie
Prości i mali.
tyle na ciebie Jezu czekali.

Narodził się w stajence
Chociaż mieszkał w niebie.
tak bardzo kocha mnie
Tak bardzo kocha ciebie.

1. Choć nie było mnie w Betlejem tamtej nocy
i z Józefem nie pukałam w twoje drzwi
jednak dzisiaj kiedy patrzę w twoje oczy
jest tam źłóbek Boże Dziecię no i my...

Oto dziś narodziła się miłość w nędznej szopie narodził się Pan
oto dziś narodziła się miłość, chodźmy razem podążajmy tam.

2. Nie zamykaj dzisiaj serca więc swojego,
do gospody są zamknięte wszystkie drzwi.
Ja przyniosę w swoich dłoniach Maleńkiego,
w swym serduszku go położę niechaj śpi.

3. I zapytam dziś Jezusa maleńkiego
jak miłości mam nauczyć się przez łzy.
Jak przygarnąć do serca mam swojego
by szedł ze mną przez codzienne szare dni.

4. W twoim sercu narodziła się Miłość
w nędznej szopie narodził się Pan.
W twoim sercu narodziła się Miłość,
Bóg jest z nami, już nie jesteś sam.

Kiedy już siwy i stary rok

gubi na drzewach szron
kiedy już w sobie masz
zapachy z wielkiej skrzyni świąt
w wannie już pływa świąteczny karp
balkon się zmienia w las
tata coś chowa gdyż
spotkanie z Mikołajem miał

Ref:

Pada śnieg, puszysty śnieg
lubie patrzec gdy tak cicho spływa w dół
pada śnieg jak w białym śnie
mamo spojrz na świat jak z bajki cały jest
dziś pan Andersen cieszy się
bo wszyscy dziećmi stają się..

Pada na stada skulonych aut
na posolony świat
cieszy się śnieżny płóg
dzis prosto w telekspres kurs
sanki z tornistra sprawdzają się
choć już w zeszytach śnieg
krzyknie się bałwan i
nikt dzisiaj nie obraża się

Ref:

Pada śnieg puszysty śnieg
lubie patrzec gdy tak cicho spływa w dół
pada śnieg jak w białym śnie
mamo spojrz na świat jak z bajki cały jest
dziś pan Andersen cieszy się
bo wszyscy dziećmi są gdy
staje się biel i łagodni co złe
i żal i gniew
Gerda i Kay wyszli z baśni na świat
topia w nas odłamki szkła..

Ref:

Pada śnieg puszysty śnieg
lubie patrzec gdy tak cicho spływa w dół
pada śnieg jak w białym śnie
mamo spojrz na świat jak z bajki cały jest
dziś pan Andersen cieszy się
bo wszyscy dziećmi stają się..

1. **Skrzypi wóz**, wielki mróz
wielki mróz na ziemi. (2x)
Trzej królowie jadą, złoto, mirrę kładą,
Hej koleda, koleda. (2x)

2. A komuż, takiemu?
Dzieciątku małemu (2x)
Cóż to za dzieciątko,
musi być paniątko,
Hej kolęda kolęda (2x)

3. Ten Jezus malutki,
to Dzieciątko krasne (2x)
Cichutkie, malutkie,
jak słoneczko jasne.
Hej kolęda, kolęda (2x)

4. Pasterze na lirze,
na skrzypczkach grali (2x)
W tę stronę do szopy
prędko przybiegali,
Hej kolęda, kolęda (2x)

5. Pójdę ja do Niego, poproszę od
Niego (2x)
Daj nam Boże Dziecię
pokój na tym świecie,
Hej kolęda, kolęda (2x)

1. **Śnieg, Pada kolejny dzień,**
Świat zapadł w zimowy sen...
Zostaliśmy sami
Ty i ja.

Patrz, jakie smutne oczy ma karp,
jest mi go żal
może zrobiłby żart,
powiedział nam coś tej nocy.

Drogi zasypał już śnieg,
może Święty Mikołaj gdzieś tam
błąka się,
maszeruje dzielnie jak żołnierz.

Ref.
Ciągłe pada śnieg,
niech zasypie nas,
całkiem miło jest,
w ten zimowy, świąteczny czas.
Pada śnieg,
niech zasypie nas... x2

2. Już noc, w zimowy sen zapadł świat
Chcesz, to gwiazdkę z nieba ci dam,
Mam czarów dar
zrobię to dla Ciebie

Już ją masz trzeba tylko wyjść na dach;
na niebie miliony gwiazd;
wybierz sobie jedną
wystarczy wyciągnąć rękę...

Ref.
Ciągłe pada śnieg,
niech zasypie nas,
całkiem miło jest,
w ten zimowy, świąteczny czas.
Pada śnieg,
niech zasypie nas... x2

1. Narodził się Król, narodził się Bóg
Ku Niemu śpiew i marzenia płyną.
Święta noc, kolędy ton.
Bliżej są niebo i dom.

Ref.:
Święty czas, to radosny czas.
Zobacz ile serca jest w nas.
Gdy w kręgu świątecznym
wirują dziś, nasze nadzieje
na nowe dni.

2. Pod jemiolą czeka cierpliwie
pewne serce, tak płochliwe.
Pełne wiary i pełne radości.
Wdzięczne na zawsze,
za cuda miłości.

Ref.:
Święty czas, to radosny czas.
Zobacz ile serca jest w nas.
Gdy w kręgu świątecznym
wirują dziś, nasze nadzieje
na nowe dni. 2x

3. Niech wokół serca i choinki
czekają myśli, jak upominki.
Święty dziś żal i świętą łzą
Święta pokoju i pokój świąt.

Ref.:
Święty czas, to radosny czas.
Zobacz ile serca jest w nas.
Gdy w kręgu świątecznym
wirują dziś, nasze nadzieje
na nowe dni. 3x

1. Ten szczególny dzień się budzi
Niosąc ciepło w każdą sień.
To dobroci dzień dla ludzi,
Tylko jeden w całym roku taki dzień.

Zmierchem błysnie nam Promienna,
Gasząc w sercach naszych złość
I nadejdzie noc pojednań,
Tylko jedna w całym roku taka noc.

Ref.: Choć tyle żalu w nas
I gniew uśpiony trwa,
Przekażmy sobie znak pokoju,
Przekażmy sobie znak.

2. Potem przyjdą dni powszednie,
Zbraknie nagle ciepłych słów.
Najjaśniejsza gwiazda zblednie
I niepokój jak, co roku wróci znów.

Nie jeden świt powróci zwątpień mgłą,
Brzemieniem prawd i trosk.
Powróci twarzy mars na powitanie dnia,
Znów milczenie serc regułą będzie nam.

1. W grudniowe noce
zimowe noce
dzieciatko Boże z zimna dygoce
idzie przez pola pokryte szronem
wiatr Mu wydzwania piosnki znajome.

Ref: Hej kolęda kolęda
Hej kolędy to czas
kto ogrzeje rączęta
kto schronienie mu da. /2x

2. Tyle tych domów i okien tyle
może go schronią
choćby przez chwilę
może przygarną do serca ludzie
może nakarmią nim dalej pójdzie.

Ref: Hej kolęda...

3. Świeczki się jarzą w świerkach zielonych
i złote gwiazdy wieńczą korony
bo zewsząd dzwoni kolęda święta
lecz o nim o nim nikt nie pamięta.

Ref: Hej kolęda...

Pa pa pa pa pa pa

Ciągną, ciągną sanie, góralskie koniki,
Hej, jadą w saniach panny, przy nich janosiki. / x 2
Pa pa pa pa pa pa
Coraz który krzyknie nie wiadomo na co,
Hej, echo odpowiada, bo mu za to płacą. / x 2
Pa pa pa pa pa pa

Spod kopyt lecą skry, hej lecą skry,
Zmarznięta ziemia drży, hej ziemia drży,
Dziewczyna tuli sie, hej tuli sie,
Z kopyta kulig rwie, hej kulig rwie.
Patrz gwiazdy świecą w domach, nisko na dnie,
Z kopyta kulig rwie... / x 4
Hej! Hej!

Pędzi, pędzi kulig niczym błyskawica,
Hej, porwali te panny prosto od Kmicica. / x 2
Pa pa pa pa pa pa
Zbójnik od Kmicica, zbójnik szarooki,
Hej, z wierzchu baranica, a pod spodem smoking. / x 2
Pa pa pa pa pa pa ...

La la la la la la la la

Oto o północy kiedy chłodem wieje,
Wybawiciel z nieba przybywa na ziemię.
Oto o północy rozbrzmiewa wołanie,
Chrystus się narodził w stajence na sianie.

La la la la la la la la

Tuli Go w ramionach uboga Matula,
bo nie ma kołyski dla małego Króla.
Oto Boże Dziecię Zbawienie ludzkości,
tyle w Nim pokoju i tyle miłości.

La la la la la la la la

Bóg się rodzi, o co chodzi,
czy narodzić się może w każdym z nas?
Moc truchleje, co się dzieje?
Gdy narodzin tych nadchodzi czas.
Bóg się rodzi, o co chodzi,
czy narodzić się może w każdym z nas?
Moc truchleje, co się dzieje, co się dzieje,
co się dzieje?!

La la lalala la la la

Bóg się rodzi, Moc truchleje, O co chodzi
Co się dzieje, Co się dzieje?!

Zaśpiewajmy pastorałkę od serca do ucha

Gdy za oknem biała śniegu, poducha, poducha
Już Pan Jezus w żłobie leży
Na wyścigi każdy bieży
Zobaczyć Malucha, Malucha

Powitajmy maleńkiego Jezusa z radością
A Maryję matkę Jego, z godnością, godnością
Niech mu wszystkie dzwony grają
Aniołowie zaśpiewają
Wesołą nowinę, nowinę

Dzieciąteczko tam na sianie cicho śpi, cicho śpi
A Maryi z oczu płyną szczęścia łzy, szczęścia łzy
Okruszyno moja miła
W bólu Ciebie porodziłam
Witaj mi, witaj mi, witaj mi

My zagrajmy żwawą nutę na flecie, na flecie
I uczcijmy jak najlepiej to Dziecię, to Dziecię
Świeci gwiazda migotliwie
Narodził się Bóg prawdziwie
Na świecie, na świecie, na świecie

Życzenia

1. Po kolędzie chodzimy, świętości wam życzymy.

Ref.: Hej kolęda!, abyście święci byli,
Hej kolęda! i Bogu zawierzyli.

2. Aby nienarodzeni, nie byli odrzuceni.

3. Niech wszystkie dzieci małe rosna na Bożą chwałę.

4. I niech każda mamusia bardzo kocha tatusia.

5. I tak jak trzej królowie Bogu każdy odpowie.

6. Miłości wam tu trzeba, a po śmierci do nieba.

SPIS TREŚCI – KOŁĘDY

A wczora z wieczora.....	1
Ach ubogi żłobie.....	1
Ach witajże pożądana.....	2
Aniele, aniele niebieski pośłańcu.....	2
Anioł pasterzom mówił.....	3
Bóg się rodzi.....	3
Bracia patrzcie jeno.....	4
Cicha Noc.....	4
Cieszmy się i pod niebiosy.....	4
Dlaczego dzisiaj w śród nocy dnieje.....	5
Dnia jednego o północy.....	5
Do szopy hej pasterze.....	6
Dzisiaj w Betlejem.....	6
Gdy się Chrystus Rodzi.....	7
Gdy śliczna Panna.....	7
Hej w dzień narodzenia.....	8
Jezus Malusieńki.....	8
Jezusa Narodzonego.....	9
Lulajże Jezuniu.....	9
Mędrcy świata Monarchowie.....	10
Mizerna cicha.....	10
Narodził się Jezus Chrystus.....	11
No a ten aniołek najładniejszy.....	11
O gwiazdo betlejemaska.....	12
Oj maluski.....	12
Pasterze mili coście widzieli.....	13
Pójdźmy wszyscy do stajenki.....	13
Północ już była.....	14
Przybieżeli do Betlejem pasterze.....	15
Przyjdź do mnie mały Jezusiku.....	15
Przylecieli Aniołkowie jak ptaszęta.....	15
Przystąpmy do szopy.....	16
Uciekali, uciekali, uciekali.....	16
Tryumfy, Króla niebieskiego.....	17
W dzień Bożego Narodzenia.....	17
W żłobie leży.....	18
W żłobku na sianie.....	18
Wesołą nowinę.....	19
Wśród nocnej ciszy.....	19
Z narodzenia Pana.....	19
Zaprowadź mnie.....	20

SPIS TREŚCI – PIOSENKI ŚWIĄTECZNE

Bosy Pastuszek.....	21
Choinek blask rozświetla noc.....	21
Chojka.....	21
Ding dong, drzwi otwórz bo.....	22
Ding dong, spadł już śnieg.....	23
Dziś w stajence.....	23
Dziś wszystkim z nas Bóg narodził się.....	23
Feliz Navidad.....	23
Gdy pierwsza Gwiazdka niebo rozjaśni.....	24
Gore gwiazda Jezusowi.....	24
Nasze polskie Betlejem.....	25
Jaki smak ma teraz śnieg.....	25
Jakaś Światłość nad Betlejem.....	26
Jest taki dzień.....	26
Kolęda dla nieobecnych.....	27
Kolęda dwóch serc.....	27
Kolęda płynie z wysokości.....	28
Kto wie czy za rogiem.....	28
Last Christmas.....	29
Narodził się w stajence.....	30
Oto dziś narodziła się miłość.....	30
Pada śnieg.....	31
Skrzypi wóz.....	31
Śnieg, pada kolejny dzień.....	32
Święty czas, to radosny czas.....	32
Ten szczególny dzień się budzi.....	33
W grudniowe noce.....	33
Z kopyta kulig rwie.....	34
Oto o północy.....	34
Zaśpiewajmy pastorałkę od serca do ucha.....	35
Życzenia	35